

Sygn. akt I C 1277/17

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 października 2023 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSO Bożena Chłopecka

po rozpoznaniu w dniu 31 października 2023 r. w Warszawie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa M. P., P. P.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

oraz z powództwa (...) S.A. z siedzibą w W.

przeciwko M. P. i P. P.

o zapłatę

### ***z powództwa głównego***

I. zasądza od (...) S.A. z siedzibą w W. solidarnie na rzecz M. P. i P. P. 152.100,32 zł (sto pięćdziesiąt dwa tysiące sto złotych i trzydzieści dwa grosze) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od:

1) 150.232,44 zł od 26 stycznia 2017r. do dnia zapłaty,

2) 1.867,88 zł od 4 stycznia 2019r. do dnia zapłaty,

II. w pozostałym zakresie powództwo oddała,

III. ustala, że pozwany bank w całości ponosi koszty postępowania, z tym, że ich rozliczenie pozostawia referendarzowi sądowemu,

### ***z powództwa wzajemnego***

IV. zasądza od M. P. i P. P. na rzecz (...) S.A. z siedzibą w W. 270.920,11 zł (dwieście siedemdziesiąt tysięcy dziewięćset dwadzieścia złotych i jedenaście groszy) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 19 listopada 2021r. do dnia zapłaty,

V. w pozostałym zakresie powództwo oddała,

VI. ustala, że powodowy bank ponosi koszty postępowania w 29,53%, zaś pozwani w 70,47%, z tym, że ich rozliczenie pozostawia referendarzowi sądowemu.

Sygn. akt: IC 1277/17

## UZASADNIENIE

W pozwie skierowanym przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W. ostatecznie sprecyzowanym w dniu 3 stycznia 2019 roku powodowie M. P. i P. P. wnieśli o zasądzenie solidarnie od pozwanego na rzecz powodów kwoty :

- 1) 145.046,38 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 26 stycznia 2017 roku do dnia zapłaty;
- 2) 8.280,60 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 26 stycznia 2017 roku do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego.

Powodowie również żądanie ewentualne na wypadek nieuwzględnienia przez Sąd żądania głównego.

Ponadto powodowie wnieśli o zasądzenie od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kosztów procesu według norm przepisanych, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Podstawą roszczenia powodów było twierdzenie o dokonanych przez nich nadpłatach przy spłacie kredytu z uwagi na abuzywność postanowień umowy odnoszących się do waloryzacji udzielonego kredytu kursem franka szwajcarskiego (CHF) oraz pobierania tzw. spreadu walutowego. Według powodów zastrzeżone w umowie klauzule waloryzacyjne oraz dotyczące tzw. spreadu, jako niedozwolone, nie mogą stanowić tytułu prawnego świadczeń na rzecz pozwanego, a zatem uiszczone przez powodów świadczenia, w zakresie w jakim zostały ustalone na ich podstawie, są świadczeniami nienależnymi. W ocenie powodów postanowienia § 1 ust. 3A, § 1 ust. 3, oraz § 11 ust. 1 i 4 umowy kredytu są sprzeczne z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., stanowią bowiem niedozwolone klauzule umowne i nie wiążą powodów /pозew k. 2-38, modyfikacja pozwu k. 569-576, protokół rozprawy k. 577-578/.

Pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew z dnia 17 stycznia 2018 roku wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego strony pozwanej według norm przepisanych. Pozwany nie uznał powództwa co do zasady, jak i co do wysokości. Podniósł zarzut nieudowodnienia roszczeń przez powodów oraz zarzut przedawnienia roszczenia. Pozwany bank podważył prawidłowość wyliczeń złożonych przez powodów, zarówno od strony matematycznej, wartości przyjętych w wyliczeniach, jak i założeń do ich sporządzenia oraz podnosząc zarzut nieweryfikowalności tych wyliczeń w obliczu nie podania przez powodów założeń i danych źródłowych przyjętych do ich sporządzenia i wnosząc jednocześnie o oddalenie wniosków dowodowych powodów obejmujących ww. wyliczenia. Zdaniem strony pozwanej brak jest podstaw do uznania umowy kredytu za nieważną, czy nieodpowiadającą istocie umowy kredytu. Powodowie poprzestają na ogólnikowych wywodach prawnych, z których wywodzą tezę o rzekomej abuzywności zakwestionowanych postanowień umowy kredytu oraz ich nieważności, niemniej nie przedstawiając dowodu wystąpienia podstaw do jej stwierdzenia na gruncie okoliczności faktycznych niniejszej sprawy, jak i nie dających podstaw do wywodzenia ocen stanowiących podstawę roszczenia, jak i nie przesądzających o zasadności roszczenia sformułowanego w sposób określony przez stronę powodową. Poza wielokrotnym powtórzeniem zarzutu o hipotetycznej dowolności banku w kształtowaniu kursów walut we własnej tabeli kursowej, powodowie nie powołują żadnych dowodów na okoliczność wykazania przesłanek wynikających z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Zdaniem pozwanego, strona powodowa podnosząc zarzut abuzywności klauzul stosowanych przez przedsiębiorcę w konkretnej umowie winna dowieść abuzywność tych klauzul. Udzielanie kredytów waloryzowanych kursem waluty obcej nie jest sprzeczne z prawem i wynika wprost z art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c. Ponadto zdaniem strony pozwanej przepis art. 58 § 3 k.c. nie ma zastosowania. Strona powodowa dokonując oceny na podstawie art. 58 § 3 k.c. dopuściła się istotnego błędu we wnioskowaniu, przy dokonywaniu oceny relacji art. 58 k.c. i art. 385<sup>1</sup> k.c., przede wszystkim bowiem dokonała bezpodstawnego utożsamienia przesłanek zastosowania obydwu norm prawnych, jak i skutków które te normy wywołują. Jednocześnie, zdaniem pozwanego banku, strona powodowa nie wskazała w czym upatruje w tym konkretnym wypadku rażącego naruszenia interesów konsumenta. Przy ocenie stopnia naruszenia zasad równorzędności stron należy stosować zarówno kryteria obiektywne jak i subiektywne związane ściśle z osobą konsumenta, który umowę zawierał /odpowiedź na pozew k. 98-227/.

W dniu 13 grudnia 2021 roku (...) skierował przeciwko M. L. i P. P. pozew o zapłatę kwoty 384.424,52 zł, na którą składały się :

- 1) kwota 270.920,11 zł tytułem zwrotu świadczenia w postaci kapitału kredytu udostępnionego pozwanym;
- 2) 113.504,41 zł tytułem zwrotu równowartości świadczenia Banku polegającego na udostępnieniu stronie pozwanej kapitału wypłaconego w ramach nieważnej (bezskutecznej) umowy kredytu.

Ewentualnie na wypadek nieuwzględnienia przez Sąd (...) S.A. w W. wniósł o:

- 1) zmianę wysokości świadczenia (ukształtowanie) w ten sposób, że kwota należności Banku od strony pozwanej z tytułu rozliczenia nieważności bądź bezskuteczności umowy o kredyt hipoteczny umowy (...) powinna być poddana waloryzacji sądowej w ten sposób, że poza roszczeniem o zwrot środków wypłaconych przy uruchomieniu kredytu w ich nominalnej wysokości powodowi przysługuje świadczenie w postaci kwoty 91.931,79 zł wynikającej ze zmiany nabywczej pieniądza ;
- 2) zasądzenie od pozwanych solidarnie (lub po połowie) kwoty 91.931,79 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia następującego po dniu wniesienia odpisu pozwu do dnia zapłaty, stanowiącej dodatkową kwotę (ponad wskazaną w zakresie rozliczenia kapitału), o którą należy zwaloryzować roszczenie o zwrot świadczenia w postaci kapitału kredytu wypłaconego stronie pozwanej (jako świadczenia nienależnego)
- 3) zasądzenie od pozwanych na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania /pозew w aktach XXVIII C 18935/21 k. 3-16/.

Sprawa ta została zarejestrowana w tutejszym Sądzie pod sygnaturą XXVIII C 18935/21.

Postanowieniem z dnia 16 lutego 2022 roku Sąd Okręgowy w Warszawie XXVIII Wydział Cywilny na podstawie art. 219 k.p.c. połączył niniejszą sprawę do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia ze sprawą toczącą się przed Sądem Okręgowym w Warszawie pod sygn. akt IC 1277/17 i wskazał, żeby dalej prowadzić obie połączone sprawy pod sygn. IC 1277/17 /postanowienie k. 94 w aktach XXVIII C 18935/21/.

Pozwani wzajemni M. L. i P. P. w odpowiedzi na pozew z dnia 09 czerwca 2022 roku wnieśli o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanych kosztów postępowania. Pozwani wskazali, iż żądania powoda są bezzasadne /odpowieź na pozew k. 791-795a/.

W dalszym toku postępowania strony podtrzymywały swoje stanowiska w sprawie.

Zarządzeniem z dnia 3 października 2023 r. Przewodniczący składu orzekającego zobowiązał pełnomocników stron do złożenia stanowiska na piśmie przed zamknięciem rozprawy i wydaniem wyroku na posiedzeniu niejawnym /zarządzenie k. 843/.

Strona powodowa w piśmie z dnia 24 października 2023 r. podtrzymała w całości żądanie pozwu oraz wszelkie twierdzenia w nim zawarte /pismo procesowe powodów (pозwanych wzajemnych) k. 846-849/.

Strona pozwana w piśmie z dnia 24 października 2023 r. podtrzymała w całości swoje stanowisko w sprawie /pismo procesowe pozwanego (powoda wzajemnego) / k. 846-849/.

Postanowieniem z dnia 31 października 2023 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zamknął rozprawę /postanowienie k. 853/.

### **Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 16 lutego 2008 roku powodowie P. P. i M. L. zwrócili się do Banku o udzielenie kredytu hipotecznego, celem finansowania zakupu działki budowlanej na rynku wtórnym, w kwocie 274.590 zł. Jako walutę kredytu

wskazano franka szwajcarskiego (CHF). Wnioskowany okres spłaty kredytu oznaczono na 360 miesięcy. System spłaty określono jako równe raty kapitałowo-odsetkowe, płatne do 2 dnia każdego miesiąca kalendarzowego. Wysokość średniomiesięcznego dochodu z tytułu wynagrodzenia (za okres 3 miesięcy) wnioskodawcy określili na kwotę ok.(...)zł / **dowód:** wniosek o udzielenie kredytu k. 260-268/.

W dniu 26 marca 2008 roku powodowie zawarli z pozwanym Bankiem umowę kredytu hipotecznego waloryzowanego kursem CHF. Kwota udzielonego kredytu wyniosła 270.920,10 zł, zaś okres kredytowania 360 miesięcy poczynając od dnia zawarcia umowy do dnia 02 kwietnia 2038 roku. W § 1 ust. 3A umowy kredytu wskazano, iż kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 25 marca 2008 roku, według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku S.A. wynosi 123.493,52 CHF. Kwota ta ma charakter informacyjny i nie stanowi zobowiązania Banku. Wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu może być różna od podanej w niniejszym punkcie. Jako cel powziętego kredytu oznaczono: finansowanie nabycia działek gruntu oznaczonych nr (...) oraz (...) położonych w miejscowości R. gmina J. oraz sfinansowanie opłat okołokredytowych.

Na mocy § 3 umowy kredytu ustanowiono prawne zabezpieczenia kredytu w postaci: 1) hipoteki kaucyjnej do kwoty 406.380,15 zł ustanowionej na nieruchomości określonej w §2 i wpisana do nowozałożonej KW ,( ...) 3) ubezpieczenie niskiego wkładu kredytu w (...) S.A. , 4) przelew praw z umowy ubezpieczenia na życie ; (...) 6) prawne zabezpieczenie kredytu na okres przejściowy do czasu przedłożenia w Banku odpisu księgi wieczystej nieruchomości potwierdzającego prawomocny wpis hipoteki, o której mowa powyżej, ustanowionej na rzecz Banku, tj. ubezpieczenie spłaty kredytu w (...) S.A., na okres przejściowy określony powyżej. Wypłata przyznanej kwoty kredytu miała nastąpić wg wskazań kredytobiorców (§ 5 umowy kredytu). Uruchomienie kredytu miało nastąpić po spełnieniu następujących warunków: 1) podpisaniu umowy kredytu; 2) uiszczeniu przez kredytobiorców wpłaty z tytułu prowizji i opłat określonych w § 1 umowy; 3) ustanowieniu prawnych zabezpieczeń spłaty kredytu określonych w umowie kredytu; 4) złożeniu pisemnego oświadczenia o poddaniu się egzekucji przez ewentualnych poręczycieli; 5) po spełnieniu dodatkowych warunków określonych w umowie kredytu (§ 8 ust. 1 umowy kredytu). Zgodnie z § 11 ust. 1 i 2 umowy kredytu kredytobiorcy zobowiązują się do spłaty kapitału wraz z odsetkami miesięcznie, w ratach kapitałowo-odsetkowych, w terminach i kwotach zawartych w Harmonogramie spłat, stanowiącym załącznik nr 1 i integralną część umowy. Harmonogram spłat sporządzany jest w CHF. Na mocy ust. 4 rzeczonego paragrafu raty kapitałowo-odsetkowe podlegają płaceniu w złotych po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży z Tabeli kursowej (...) Banku S.A., obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50. Jednocześnie strony ustaliły, iż wcześniejsza spłata całości kredytu lub raty kapitałowo-odsetkowej, a także spłata przekraczająca wysokość raty powoduje, że kwota spłaty jest przeliczana po kursie sprzedaży CHF z Tabeli kursowej (...) Banku S.A., obowiązującym na dzień i godzinę spłaty (§ 13 ust. 6 umowy kredytu).

Zgodnie z treścią § 16 ust. 3 umowy kredytu z chwilą wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego/od dnia wytoczenia powództwa o zapłatę wierzytelności Banku z tytułu umowy kredytowej, Bank dokonuje przeliczenia wierzytelności na złote po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. z dnia wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego lub wytoczenia powództwa /**dowód:** umowa kredytu k. 53-62/.

W dniu 03 kwietnia pozwany (...) S.A. w W. z tytułu zawartej przez strony umowy kredytu nr (...) z dnia 26 marca 2008 roku wypłacił powodowi kwotę 270.920,11 zł /**dowód:** potwierdzenie uruchomienia kredytu k. 277/.

W okresie od 3 kwietnia 2008 roku do dnia 22 listopada 2016 roku powodowie uiszcili na rzecz pozwanego kwotę 152.100,32 zł tytułem spłaty rat kapitałowo-odsetkowych /**dowód:** zaświadczenie k. 77-85, pisemna opinia biegłego R. P. k. 619-627, pisemna uzupełniająca opinia tego biegłego k. 687-691/.

P. P. ma 48 lat. Posiada wykształcenie średnie, jest z zawodu dziennikarzem. M. P. ma 41 lat, ma wykształcenie wyższe i również z zawodu jest dziennikarzem. Powodowie motywowali chęć zaciągnięcia kredytu zaspokojeniem ich potrzeb mieszkaniowych. Pozwany przygotował umowę w oparciu o własne standardowe formularze z naniesionymi elementami indywidualnymi w postaci: wysokości kredytu, okresu kredytowania, danych osobistych klientów, danych nieruchomości kredytowanej i stanowiącej zabezpieczenie. Kredytobiorcy nie mieli możliwości ingerencji w treść

przygotowanej umowy, a także nie mieli możliwości negocjowania jakiegokolwiek z jej zapisów. Kredytobiorcy nie uzyskali również informacji związanych ze znaczeniem samej istoty umowy, ryzyk – w tym ryzyka walutowego i stopy procentowej – oraz związanych z nimi konsekwencjami. Powodowie nie otrzymali wcześniej projektu umowy kredytu w celu zapoznania się z nim. Z treścią umowy zapoznali się dopiero w chwili jej podpisania. **/dowód:** zeznania powódki M. P. k. 577v. i k. 820-821, zeznania powoda P. P. k. 577v.-578 i k. 821/.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie powołanych dokumentów związanych z zawarciem umowy kredytu hipotecznego znajdujących się w aktach sprawy, składanych przez strony postępowania. Dokumenty te nie były kwestionowane przez żadną ze stron, a w ocenie Sądu nie było podstaw, by poddawać w wątpliwość okoliczności faktyczne wynikające z ich treści. Z uwagi na powyższe Sąd uznał, że dowody z tych dokumentów tworzą spójny, nie budzący wątpliwości w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a przez to w pełni zasługujący na wiarę materiał dowodowy.

Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd oparł się także na wyjaśnieniach powodów przesłuchanych w charakterze strony. Nie uszło uwadze Sądu to, że przesłuchanie stron jest de facto dowodem wyłącznie posiłkowym, tym niemniej w niektórych wypadkach może się on okazać dowodem wręcz kluczowym dla odtworzenia istotnych z punktu widzenia rozstrzygnięcia okoliczności. W niniejszej sprawie powodowie zrelacjonowali przebieg zdarzeń związanych z zawarciem umowy kredytu. Sąd uznał wyjaśnienia powodów za wiarygodne w całości. Z przesłuchania powodów wynika jednoznacznie, iż nie negocjowali oni zapisów umowy i że pozostawali w przekonaniu, że produkt, który im bank oferuje, jest produktem bezpiecznym.

Jeśli chodzi o pozostałe wnioski dowodowe, w tym wywiady, artykuły prasowe, będące jedynie wyrazem oceny ich autorów – Sąd potraktował jedynie jako wyraz poglądów wzmacniających argumentację stron postępowania – nie były one bowiem istotne dla rozstrzygnięcia tej konkretnej sprawy. Sąd nie poczynił ustaleń faktycznych w oparciu o pozostałe, niewymienione a przedłożone przez strony dokumenty, pisemne analizy ekonomiczne i raporty, które stanowiły dokumenty prywatne przedstawiające stanowiska stron je składających do akt sprawy, nie zawierały natomiast wiążącej Sąd rozpoznający niniejszą sprawę wykładni przepisów prawa, dotyczyły kwestii niezwiązanych z tą konkretną umową kredytową, a zatem nie stanowiły w niniejszej sprawie faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia (art. 227 k.p.c.).

Czyniąc ustalenia faktyczne, Sąd uwzględnił także zgodne twierdzenia stron w trybie art. 229 k.p.c. oraz twierdzenia strony, którym przeciwnik nie przeczył w trybie art. 230 k.p.c.

Sąd poczynił również pewne ustalenia na podstawie opinii biegłego z zakresu rachunkowości i finansów, tj. co do wysokości rat należnych pozwanemu obliczonych z pominięciem bezskutecznych klauzul indeksacyjnych. Co prawda dowód ten nie był kluczowym z przyczyn, dla których powództwo uwzględniono - sporna umowa okazała się nieważna - co eliminowało potrzebę ustalania ewentualnej wysokości rat z pominięciem klauzul niedozwolonych, niemniej jednak strona powodowa podtrzymywała ten wniosek na wypadek nieuwzględnienia roszczenia głównego celem wykazania wysokości roszczenia ewentualnego, a sąd nie przesądzając o powodzeniu roszczenia głównego przed zgromadzeniem całego materiału dowodowego, postanowił dowód ten przeprowadzić.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Na wstępie wskazać należy, iż nie budzi wątpliwości, że intencją stron postępowania było zawarcie umowy kredytu, tj. uzyskanie przez powodów od pozwanego środków pieniężnych na sfinansowanie kredytu hipotecznego przeznaczonego na zakup działki budowlanej na rynku wtórnym. Wprost wynika to zarówno z twierdzeń podanych w toku sprawy, a także z umowy łączącej strony niniejszego postępowania.

Stan sprawy uzasadnia przyjęcie, iż powodowie występowali wobec pozwanego jako konsumenci, w rozumieniu art. 22<sup>1</sup> k.c. Definicję konsumenta zawiera art. 22<sup>1</sup> k.c. Zgodnie z jego treścią, według stanu obowiązującego w dacie zawierania umowy, za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Zgodnie zaś z ogólną zasadą rozkładu

ciężaru dowodu wynikającą z art. 6 k.c. uznać należy, że obowiązek wykazania posiadania statusu konsumenta ciąży na osobie powołującej się na ten status. Powodowie wykazali, że zawierając umowę kredytu działali jako konsumenci. W pierwszej kolejności wynika to z treści samej umowy, która nie zawiera żadnego odniesienia do ewentualnie prowadzonej przez kredytobiorców działalności gospodarczej. Również przywołany powyżej cel kredytu nie wskazuje na związek jego powzięcia z jakąkolwiek działalnością gospodarczą.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, istotą umowy kredytu jest to, że bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji. Ponadto art. 69 ust. 2 tej ustawy określa elementy powinny w szczególności zostać zawarte w zawieranej przez strony umowie kredytu.

W art. 69 ustawy Prawo bankowe nie przesądzono samego sposobu wykonania przez bank świadczenia polegającego na oddaniu środków pieniężnych do dyspozycji kredytobiorcy. Jest to zwykle oddanie środków pieniężnych kredytobiorcy (kredytobiorca wie o istnieniu „rachunku kredytowego”, wykorzystywanie sumy kredytowej następuje z jego inicjatywy i powoduje zarazem obowiązek zwrotu sumy wykorzystanej) (por. M. Bączyk, Prawo umów handlowych [w:] System..., s. 1010).

Wskazać należy, iż w niniejszej sprawie bezsporne pomiędzy stronami było zawarcie analizowanej umowy kredytu. Sporna nie była także treść Regulaminu udzielania kredytów. Niewątpliwie jednak osią sporu była w niniejszym postępowaniu sama treść zawartej umowy, a konkretnie postanowienia umowy odnoszące się bezpośrednio do procesu indeksacji/waloryzacji kwoty kredytu, wyrażonego w złotych, do waluty obcej, tj. do franka szwajcarskiego (CHF). Badając przedmiotową umowę Sąd dostrzega jej wadę, w postaci wadliwego mechanizmu waloryzacji, która samodzielnie skutkowałaby bezskutecznością postanowień wprowadzających ten mechanizm, na podstawie art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., a ze względu na konstrukcję rzeczonyj umowy, skutkuje ona także stwierdzeniem jej nieważności.

Tytułem wstępu Sąd wskazuje, iż pod numerem (...) rejestru klauzul niedozwolonych, prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, widnieje klauzula umowna o następującej treści: „raty kapitałowo-odsetkowe oraz raty odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50”. Powyższa klauzula została oceniona, jako niedozwolona, na podstawie wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 27 grudnia 2010 r., sygn. akt XVII AmC 1531/09, wydanego w sprawie **przeciwko pozwanemu**. W myśl zaś art. 479<sup>43</sup> k.p.c. w zw. z art. 9 ustawy z 5 sierpnia 2015 r. o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz niektórych innych ustaw, wyrok ten ma skutek wobec osób trzecich od chwili wpisania uznanego za niedozwolone postanowienia wzorca umowy do rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone, prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, co nastąpiło w dniu 5 maja 2014 roku.

Po przeanalizowaniu treści umowy kredytu Sąd zważył w konsekwencji, iż tożsamy wynik przynosi indywidualna ocena stosunku prawnego istniejącego pomiędzy stronami niniejszego postępowania. Ocena dokonywana na tej podstawie odnosi się bowiem ściśle do chwili zawarcia umowy, co wprost wynika z normy art. 385<sup>2</sup> k.c., który to przepis nakazuje ponadto rozważenie jej treści, okoliczności zawarcia oraz uwzględnienie umów pozostających w związku z umową obejmującą postanowienie stanowiące przedmiot badania. W niniejszej sprawie nie ma zatem znaczenia zarówno sposób, jak i skutki wykonywania umowy kredytu, albowiem takie ujęcie mogłoby powodować powstawanie i ustawianie stanu abuzywności danej umowy. W konsekwencji ostateczna ocena stosunku prawnego byłaby możliwa dopiero po wykonaniu przez jego strony wszystkich obowiązków i realizacji wszystkich zobowiązań. Art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c. wyraża zaś jednoznaczną zasadę, że niedozwolone postanowienie w umowie nie wiąże konsumenta, natomiast strony tej umowy są nią związane w pozostałym zakresie. Ponadto niedozwolone postanowienie umowne jest eliminowane z konstrukcji danego stosunku prawnego na zasadzie *ex lege* i *ex tunc*. Orzeczenie sądu, także

przy przesłankowym badaniu abuzywności postanowień umownych w sprawie o świadczenie, ma zatem charakter deklaratoryjny. To wszystko zaś skutkuje tym, iż bezprzedmiotowe w istocie były zarzuty pozwanego odnoszące się do sposobu wykonywania przedmiotowej umowy, jak również jej ekonomicznych skutków dla którejkolwiek ze stron niniejszego postępowania.

Literalna treść, w tym tytuł, zawartej przez strony umowy, wskazuje jednoznacznie, iż stanowi ona umowę o kredyt, w rozumieniu art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe. Strony nie kwestionowały takiej oceny przedmiotowego stosunku prawnego i nie wywodziły twierdzeń, że dokumenty kreują inny rodzaj umowy.

Powodowie, jako kredytobiorcy, mieli otrzymać od pozwanego, jako kredytodawcy, kwotę 270.920,10 zł w celu sfinansowania zakupu działki, na okres 360 miesięcy. Tak ujęta treść umowy nie była przedmiotem sporu. Odnosił się on bowiem do treści postanowień umowy kredytu, zawierających tzw. klauzule indeksacyjne, tj. § 1 ust. 3, § 11 ust. 2 § 11 ust. 4, § 12 ust. 4 oraz § 16 ust. 3 umowy kredytu.

Powyższe pozwala stwierdzić, iż wywodzona przez powodów nieważność, względnie abuzywność, postanowień umowy zawartej z pozwanym, nie dotyczy głównych świadczeń stron w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 zd. drugie k.c., gdyż te w tym przypadku obejmują wysokość kredytu, okres jego spłaty, wysokość oprocentowania i prowizji.

Sąd w pełni podziela przy tym pogląd (wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniu wyroku z 9 kwietnia 2014 r., VI ACa 1828/13, Legalis 1091923), że pojęcia „postanowienia określające główne świadczenia stron” nie należy traktować rozszerzająco. Do takich nie mogą być zaliczane postanowienia odnoszące się do świadczeń ubocznych, czy też inne postanowienia – odnoszące się pośrednio do świadczeń głównych. Odnosi się ono do postanowień bezpośrednio określających główne świadczenia, a nie do postanowień dotyczących, czy też związanych z głównymi świadczeniami. Omawiane pojęcie należy interpretować raczej wąsko, w nawiązaniu do pojęcia elementów umowy przedmiotowo istotnych. Takim nie jest zaś klauzula waloryzacyjna.

Konieczne w tym miejscu wydaje się także przywołanie kierunku wykładni art. 4 ust. 2 dyrektywy nr 93/13 wynikającej z wyroku Trybunału Sprawiedliwości z 30 kwietnia 2014 r., C-26/13 (Á. K., H. R. v. (...)) i sprowadzającej się do stwierdzenia, że za warunki umowy, które mieszczą się w pojęciu określenia głównego przedmiotu umowy w rozumieniu tego przepisu, należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę. Natomiast warunki, które wykazują charakter posiłkowy względem warunków definiujących samą istotę stosunku umownego, nie mogą być objęte pojęciem określenia głównego przedmiotu umowy w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy. Przywołane zaś wyżej postanowienia umowy łączącej strony, co do których oceny pozostają one w sporze, nie spełniają wskazanych przez Trybunał cech.

Stan faktyczny w sprawie nie pozwala na przyjęcie, że powodowie uzgodnili z pozwanym jakiegokolwiek postanowienia umowy, a w szczególności te będące przedmiotem sporu w sprawie. Przeciwnie, z ich zeznań wynika, że projekt tekstu umowy został im przedstawiony na zasadzie formularza. Z całą pewnością nie wprowadzono ich zatem do treści umowy z inicjatywy kredytobiorcy i nie były one poddane negocjacjom. Pozwany nie wykazał zatem, choć z mocy art. 385<sup>1</sup> § 4 k.c., to na nim ciążyła ta powinność, omawianej aktualnie okoliczności, która prowadziłaby do unicestwienia żądania powodów. Sąd nie ma zaś wątpliwości, iż indywidualne uzgodnienie postanowienia oznacza rzeczywisty i aktywny wpływ konsumenta na daną część umowy, a nie tylko jego bierną akceptacją tejże części. Tego rodzaju uzgodnienia nie stanowi złożenie podpisu wyrażającego wolę związania się umową, której treść została zaproponowana przez drugą, z reguły silniejszą stronę. Wprawdzie taki sposób zawierania umów jest dopuszczalny i co więcej – najbardziej typowy przy obrocie pomiędzy przedsiębiorcami, a konsumentami. Sam w sobie nie jest natomiast wyrazem aktywności strony przystępującej do umowy, która zazwyczaj bezrefleksyjnie wiąże się jej postanowieniami, lecz jednocześnie otwiera on drogę do badania tak wykreowanego stosunku prawnego w oparciu o art. 385<sup>1</sup> k.c.

Dokonane powyżej rozważania prowadzą do wniosku, iż w niniejszej sprawie występują przesłanki do przeprowadzenia indywidualnej kontroli umowy łączącej strony, w kontekście wymogów z art. 385<sup>1</sup> k.c. Zgodnie

z art. 385<sup>1</sup> k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§1). Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (§2) Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§3). Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym kto się na to powołuje (§4).

W niniejszej sprawie należało zatem ocenić, czy zawarte w umowie klauzule waloryzacyjne kształtują prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami. Podkreślić trzeba, że sprzeczne z dobrymi obyczajami są przede wszystkim działania niezgodne z zasadą równorzędności stron kontraktujących. Rażącem naruszeniem interesów konsumenta jest z kolei nieusprawiedliwiona dysproporcja praw czy obowiązków na jego niekorzyść w stosunku obligacyjnym. Wspólną cechą wyżej wskazanych przesłanek jest nierównomierne rozłożenie praw, obowiązków, czy ryzyka między stronami prowadzące do zachwiania równowagi kontaktowej (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 lipca 2005 roku, I CK 832/04, Legalis numer 71468). Działanie wbrew dobrym obyczajom, w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego, oznacza natomiast tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron stosunku umownego. W stosunkach z konsumentami szczególne znaczenie mają te oceny zachowań podmiotów w świetle dobrych obyczajów, które odwołują się do takich wartości jak: szacunek wobec partnera, uczciwość, szczerowość, zaufanie, lojalność, rzetelność i fachowość. Tym wartościom bowiem powinny odpowiadać zachowania stron stosunku zobowiązaniowego. Postanowienia umów, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z wyżej wymienionymi wartościami kwalifikować należy zawsze jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, w rozumieniu przepisu art. 353<sup>1</sup> § 1 k.c. Sąd jest zatem obowiązany do zbadania i oceny, czy konkretne klauzule umowne przekraczają granice rzetelności kontraktowej określone przez ustawodawcę w odniesieniu do kształtowania praw i obowiązków stron konsumenckiego stosunku obligacyjnego (tak Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 27 listopada 2015 roku, I CSK 945/14, z dnia 30 września 2015 roku, I CSK 800/14, z dnia 13 sierpnia 2015 roku, I CSK 611/14, z dnia 13 lipca 2005 roku, I CK 832/04, z dnia 03 lutego 2006 roku, I CK 297/05, z dnia 08 czerwca 2004 roku, I CSK 635/ a także Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyrokach z dnia 18 czerwca 2013 roku, VI ACa 1698/12, Legalis numer 1049486, z dnia 30 czerwca 2015 roku, VI ACa 1046/14 i z dnia 11 czerwca 2015 roku, VI ACa 1045/14).

W ocenie Sądu, w okolicznościach niniejszej sprawy uznać należy, że postanowienia przedmiotowej umowy kredytowej, w zakresie w jakim przewidują przeliczanie należności kredytowych według kursów ustalonych w tabeli sporządzonej przez Bank, kształtują prawa i obowiązki powodów - konsumentów, w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy. Zdaniem Sądu Bank wprowadzając klauzule waloryzacyjne oparte o kursy walut wskazane w sporządzanych przez niego tabelach, przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu indeksowanego do waluty CHF i wysokości wierzytelności. Nie ma przy tym znaczenia okoliczność, że tabele kursów walut nie są przez pozwanego sporządzane specjalnie na potrzeby waloryzacji świadczeń określonych kredytobiorców, ale mają generalny charakter i odnoszą się do całej działalności banku. Istotne z punktu widzenia niniejszej sprawy jest bowiem to, że waloryzacja rat kredytu udzielonego na podstawie analizowanej umowy o kredyt odbywa się w oparciu o tabele kursowe sporządzane przez pozwanego. Nie ma zatem znaczenia to, że te same tabele bank wykorzystuje też w innych sferach swojej działalności, a nie tylko do waloryzacji kredytów.

Umowa nakładała na kredytobiorcę obowiązek spłaty kredytu wraz z odsetkami, opłatami i prowizjami. W związku z uzgodnieniem, że zawierana umowa indeksowana jest do waluty obcej, tj. franka szwajcarskiego, zgodnie z postanowieniami umowy kredytobiorca przyjął na siebie spłatę kwoty kredytu w CHF ustaloną w polskich złotych z zastosowaniem podwójnej indeksacji.



W przypadku określenia wysokości świadczenia przyjąć należy, że miernik wartości służący waloryzacji powinien być określony w sposób precyzyjny. Pozostawienie jednej ze stron możliwości swobodnego kształtowania wskaźnika waloryzacji skutkuje w istocie brakiem określenia wysokości świadczenia – a zatem brakiem uzgodnienia tego elementu umowy.

W przedmiotowej sprawie wysokość świadczeń określona została w ten sposób, że kwotę kredytu przeliczano najpierw ze złotych polskich na franka szwajcarskiego, po kursie wskazanym przez bank (uzyskując równowartość kredytu w walucie obcej), a następnie, bezpośrednio przy określaniu każdej kolejnej raty, przeliczano wskazywaną przez bank kwotę CHF na złotówki po kursach ustalanych przez bank na podstawie jego tabel.

Na mocy przywołanych postanowień to pozwany mógł zatem jednostronnie i arbitralnie, a przy tym w sposób wiążący, modyfikować wskaźnik, według którego obliczana była wysokość zobowiązania powodów, a tym samym mógł wpływać na wysokość świadczeń kredytobiorcy. Umowa o kredyt nie precyzuje bowiem sposobu ustalania kursu wymiany walut wskazanego w tabeli kursów banku. W szczególności postanowienia przedmiotowej umowy nie przewidują wymogu, aby wysokość kursu ustalanego przez bank pozostawała w określonej relacji do aktualnego kursu CHF ukształtowanego przez rynek walutowy lub na przykład kursu średniego publikowanego przez Narodowy Bank Polski. Oznacza to, że bankowi pozostawiona została pełna dowolność w zakresie wyboru kryteriów ustalania kursu CHF w swoich tabelach kursowych, a przez to kształtowania wysokości zobowiązań klientów, których kredyty wyrażone były w CHF.

Biorąc powyższe pod uwagę, w ocenie Sądu Okręgowego postanowienia przedmiotowej umowy kredytowej, w zakresie, w jakim przewidują przeliczanie należności kredytowych według kursów ustalonych w tabeli sporządzanej przez Bank w sposób de facto arbitralny, nie wskazują podstaw określenia świadczeń kredytobiorcy. Orzecznictwo natomiast jednoznacznie przesądza, że brak określoności świadczenia powoduje nieistnienie zobowiązania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2011 r., sygn. akt III CSK 206/10). Abuzyność rzeczonych postanowień przesądza zatem o nieważności całej umowy kredytowej, albowiem bez wprowadzenia do umowy przedmiotowych klauzul indeksacyjnych, nie doszłoby do jej zawarcia przez strony niniejszego postępowania.

Na marginesie Sąd zwraca uwagę na funkcję indeksacji walutowej w umowie kredytu bankowego. Instytucja ta służyć ma przede wszystkim utrzymaniu wartości świadczeń w czasie, gdyż kredyt to zwykle umowa długoterminowa. Klauzule indeksacyjne mają na celu dostosowanie wartości świadczenia do zmian w sile nabywczej pieniądza i urealnieniu wartości świadczenia. Znacząca zmiana siły nabywczej pieniądza może bowiem prowadzić do pokrzywdzenia jednej ze stron stosunku obligacyjnego. Zabezpieczeniu się przed tym ryzykiem służy przewidziana w art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c. możliwość stosowania tzw. umownych klauzul waloryzacyjnych (zob. Komentarz do k.c. pod red. Konrada Osajdy, teza 4. do art. 358<sup>1</sup> k.c.). Przedmiotem sporu był kredyt złotowy, z czego wynika, że w okolicznościach sprawy chodzić może o zmianę siły nabywczej waluty kredytu, czyli złotego polskiego. Prawidłowo i zgodnie z prawem dobrany miernik wartości powinien zatem być tego rodzaju, aby w odniesieniu do stanu gospodarki pozwalał utrzymać wartość kwoty kredytu, która pozostaje do spłaty na realnym poziomie. Trudno uznać, że indeksowanie kredytu złotowego do waluty, która zmienia kurs w oderwaniu od realnego stanu polskiej gospodarki spełnia funkcje, jakim ma służyć waloryzacja umowna. Wskazać w tym miejscu należy, że w latach poprzedzających zawarcie umowy, a zwłaszcza w okresie po jej podpisaniu relacje franka szwajcarskiego do złotego odrywały się od realnych zmian w polskiej gospodarce. W czasie, kiedy waluta CHF zdrożała w relacji do złotówki dwukrotnie, żadnego porównywalnego wzrostu cen nie odnotowano na polskim rynku nieruchomości, wysokości cen innych produktów, płac czy innego wskaźnika krajowej gospodarki. Indeksacja w wersji zastosowanej w przedmiotowej umowie nie spełniała zatem swojej podstawowej funkcji. Jej instrumentalne użycie niezmiernie do realizacji celu, któremu ta instytucja ma służyć nie zasługiwało zatem na ochronę.

Powyższe prowadzi w konsekwencji do wniosku, że wobec stron aktualizuje się wzajemnie obowiązek kondykcji na podstawie art. 410 § 1 i 2 w związku z art. 405 k.c. Wskazać przy tym należy, iż Sąd w tym składzie podziela stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w uzasadnieniu wyroku z 11 grudnia 2019 r. (V CSK 382/18), zgodnie z którym przy

nieważnej umowie, każdej ze stron przysługuje własne roszczenie o zwrot nienależnie zapłaconych kwot (tzw. teoria dwóch kondykcji), a dopóki strony takich roszczeń nie zgłoszą, to sąd nie może z urzędu ustalać, która strona per saldo jest wzbogacona (tzw. teoria salda).

Nieważność umowy o kredyt zawartej przez strony skutkowałą uznaniem za zasadne żądania stron niniejszego postępowania o zwrot wszystkiego, co na jej podstawie świadczyli, w tym w szczególności z tytułu spłaty rat kapitałowo-odsetkowych (co do powodów) i z tytułu wypłaconego powodom kredytu (co do pozwanego). Jak bowiem stanowi art. 410 § 2 k.c., świadczenie jest nienależne, jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Tak właśnie stało się w okolicznościach niniejszej sprawy. Sąd wskazuje przy tym, iż nie podzielił, zgłoszonego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia dochodzonego przez powodów. Brak było bowiem podstaw do stwierdzenia, by do roszczenia strony powodowej o zwrot nienależnego świadczenia, zastosowanie miał 3 letni okres przedawnienia zgodnie z art. 118 k.c. W ocenie Sądu roszczenie powodów, stanowiące przedmiot niniejszego sporu, nie ma charakteru okresowego, jest to bowiem roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia, **więc zasadne było zastosowanie 10 - letniego okresu przedawnienia.** Zgodnie bowiem z art. 5 ust. 3 ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r. poz. 1104) do przysługujących konsumentowi roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy i w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, których terminy przedawnienia są określone w art. 118 i art. 125 § 1 ustawy zmienianej w art. 1, stosuje się przepisy ustawy zmienianej w art. 1, w brzmieniu dotychczasowym. Roszczenia zgłoszone w toku niniejszego postępowania dotyczą żądania zwrotu świadczeń uiszczonych przez powodów w okresie od 26 marca 2008 roku do 25 listopada 2016 roku. Mając zatem na uwadze datę wytoczenia powództwa – 5 grudnia 2017 roku – nie sposób uznać, że uległy one przedawnieniu.

W okresie od 3 kwietnia 2008 roku do dnia 22 listopada 2016 roku powodowie uiścili na rzecz pozwanego kwotę 152.100,32 zł tytułem spłaty rat kapitałowo-odsetkowych.

W związku z powyższym Sąd w pkt I sentencji wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwotę 152.232,44 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od:

- 1) kwoty 150.232,44 zł od dnia 26 stycznia 2017 roku (tj. od dnia upływu terminu wskazanego w przedsądowym wezwaniu do zapłaty) do dnia zapłaty;
- 2) kwoty 1867,88 zł od 4 stycznia 2019 roku do dnia zapłaty (tj. od dnia następującego po dniu doręczenia pozwanemu pisma zawierającego modyfikację powództwa).

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c.

Powodowie wystąpili do Sądu z żądaniem zapłaty w kwocie 153.326,98 zł, na tę kwotę składało się żądanie zwrotu uiszczonych rat kapitałowo-odsetkowych w wysokości 145.046,38 zł i kwota 8.280,60 zł tytułem zwrotu uiszczonych składek na ubezpieczenie niskiego wkładu własnego. Z zaświadczenia pozwanego o wysokości uiszczonych przez powodów rat kapitałowo-odsetkowych wynika, iż powodowie uiścili na rzecz pozwanego z tego tytułu 152.100,32 zł. I taka kwota została uwzględniona przez Sąd jako kwota główna. W pozostałej części tj. co do żądania zwrotu uiszczonych przez powodów składek z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu Sąd oddalił powództwo jako nieudowodnione, gdyż brak jest w aktach sprawy zaświadczenia co do wysokości uiszczonych przez powodów składek na ubezpieczenie niskiego wkładu, a ponadto wbrew twierdzeniom powodów pozwany w odpowiedzi na pozew również nie wskazał, jaką kwotę powodowie uiścili z tego tytułu (pkt II wyroku).

W pkt III sentencji wyroku Sąd ustalił, że strony ponoszą koszty procesu według zasady odpowiedzialności za jego wynik, opisanej w art. 98 k.p.c., wskazując, że pozwany co do powództwa głównego przegrał sprawę w całości i ponosi koszty postępowania, pozostawiając szczegółowe wyliczenie tych kosztów referendarzowi sądowemu na podstawie art. 108 § 1 k.p.c.

W dalszej kolejności Sąd odniesie się do pozwu wzajemnego złożonego przez pozwanego (powoda wzajemnego) Banku. Powód wzajemny (...) S.A. w W. zażądał zasądzenia od pozwanych wzajemnych P. P. i M. L. solidarnie (albo po połowie) kwoty 384.424,52 zł (w tym 270.920,11 zł tytułem zwrotu kapitału i 113.504,41 zł tytułem wynagrodzenia za korzystanie z kapitału) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 19 listopada 2021 r. do dnia zapłaty. W razie oddalenia powództwa o zapłatę kwoty 384.424,52 zł powód wniósł o zmianę wysokości świadczenia tytułem zwrotu kapitału (waloryzacja sądowa) i zasądzenie od pozwanych dodatkowo kwoty 91.931,79 zł z odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Jak już wskazano w rozważaniach dotyczących powództwa głównego sporna umowa okazała się nieważna. Dlatego też w sprawie niniejszej mamy do czynienia z nieważnością umowy wzajemnej, przy czym świadczenia stron miały charakter jednorodząjowy (pieniężny). Po jej zawarciu Bank wypłacił pozwanym kwotę 270.920,11 zł zgodnie z potwierdzeniem wypłaty kredytu znajdującym się w aktach sprawy na k. 277. I w takiej też kwocie Sąd uznał powództwo wzajemne za zasadne. W ocenie Sądu podstawę prawną zasądzonej należności pieniężnej stanowią przepisy art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 k.c. Sąd Najwyższy uznał, iż w przypadku nieważnej umowy kredytu kredytobiorcy przysługuje roszczenie o zwrot rat kapitałowo-odsetkowych, kredytodawcy zaś – o zwrot kwoty udzielonego kredytu (vide: postanowienie SN z dnia 29 lipca 2021 roku, sygn. akt I CSKP 146/21).

W odniesieniu do żądania obejmującego kwotę 113.504,41 zł tytułem zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia w postaci równowartości kosztu korzystania przez pozwanych wzajemnych z wypłaconej kwoty kredytu udostępnionego na mocy umowy kredytu należy uznać je za niezasadne zarówno co do zasady, jak i co do wysokości. Uwzględnienie powództwa w powyższej części niweczyłoby skutki nieważności umowy kredytu oraz abuzywności postanowień umownych taki sposób, iż nie byłoby to zgodne z celami dyrektywy nr 93/13. Uznanie żądania pozwu za zasadne prowadziłoby do restytucji mocy wiążącej umowy, która została przesłankowo uznana za nieważną. Powód wzajemny domaga się zapłaty wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z kapitału, pomijając, że sam w tym czasie korzystał z wpłaconych przez pozwanych wzajemnych kwot w porównywalnej wysokości, lecz nie wykazał jak takie wynagrodzenie należy obliczyć.

Powyższe stanowisko znajduje potwierdzenie w wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 15.06.2023 r., C-520/21, Bank (...), który stwierdził, że w razie nieważności umowy kredytu wynikającej z zawarcia w jej treści nieuczciwych warunków umownych, bank nie może żądać od konsumenta jakiegokolwiek rekompensaty wykraczającej poza zwrot wypłaconego kapitału i odsetki za opóźnienie (pkt 84). Wskazanie na kwotę „wypłaconego kapitału” oznacza, że chodzi zatem o kapitał kredytu w wysokości nominalnej, a nie zwaloryzowanej. Co więcej, Trybunał rozróżnia czerpanie korzyści gospodarczych za zachowanie niezgodne z prawem od odszkodowania za niedogodności wywołane tym zachowaniem (pkt 81).

Co do waloryzacji świadczenia, należy wskazać, iż biorąc pod uwagę poziom inflacji w Polsce w samych tylko latach 2021-2023, przesłanka istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza po powstaniu zobowiązania (art. 358<sup>1</sup> § 3 k.p.c.) niewątpliwie wystąpiła. Niemniej jednak nie zachodzą podstawy do zastosowania waloryzacji sądowej z uwagi na brzmienie art. 358<sup>1</sup> § 4 k.c., który przewiduje, że z żądaniem tym nie może wystąpić strona prowadząca przedsiębiorstwo, jeżeli świadczenie pozostaje w związku z prowadzeniem tego przedsiębiorstwa. Sąd ma przy tym na uwadze, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazano, że art. 358<sup>1</sup> § 4 k.c. nie dotyczy roszczeń o zwrot świadczenia nienależnego spełnionych w wykonaniu nieważnej umowy. Jednak zdaniem Sądu Okręgowego stanowisko to wymaga weryfikacji, gdyż stoi w sprzeczności z orzecznictwem Sadu Najwyższego wydanym na gruncie art. 118 k.c., według którego roszczenie o zwrot świadczenia nienależnego spełnionego w wykonaniu działalności gospodarczej jest związane z prowadzeniem działalności gospodarczej. Sąd Okręgowy ma tutaj na uwadze, że art. 358<sup>1</sup> § 4 k.p.c. posługuje się pojęciem „prowadzenia przedsiębiorstwa”, a art. 118 k.c. „prowadzenia działalności gospodarczej”, skoro jednak pojęcie „prowadzenia przedsiębiorstwa” jest pojęciem szerszym od pojęcia „prowadzenia działalności gospodarczej”, to logicznym jest, że skoro roszczenie o zwrot świadczenia nienależnego jest związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, to tym bardziej jest także związane z prowadzeniem przedsiębiorstwa.

Niemniej jednak nawet przyjęcie, że art. 358<sup>1</sup> § 4 k.c. nie ma zastosowania, nie uzasadnia roszczenia powoda opartego na art. 358<sup>1</sup> § 3 k.c. Należy bowiem wskazać, że dopuszczenie waloryzacji świadczenia powoda stałoby w sprzeczności z celem przepisów, które mają na celu ochronę konsumentów przed niedozwolonymi postanowieniami umownymi, czyli art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. implementującego art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG. W takiej bowiem sytuacji bank mógłby żądać waloryzacji świadczenia wobec konsumenta, z którym zawarł umowę zawierającą niedozwolone postanowienia umowne i z tego powodu nieważną, natomiast nie mógłby żądać waloryzacji świadczenia wobec jakiegokolwiek klienta (zarówno konsumenta jak i przedsiębiorcy), z którym zawarł ważną umowę. W ten zatem sposób przepisy o ochronie konsumenta przed nieuczciwymi warunkami umownymi niejako obróciłyby się przeciwko niemu i stawiałyby go w gorszej sytuacji prawnej niż gdyby zawarta przez niego umowa nie zawierała niedozwolonych postanowień umownych. W skrajnej sytuacji (hiperinflacja, galopująca inflacja) taki stan rzeczy zniechęcałby konsumentów do korzystania z przysługującej im ochrony, skoro wysokość roszczenia banku z tytułu waloryzacji mogłaby przekraczać koszty wykonania umowy zawierającej niedozwolone postanowienia umowne zgodnie z jej treścią, tym bardziej że wysokość roszczenia waloryzacyjnego banku byłaby trudna do przewidzenia.

W powyższym kontekście Sąd Okręgowy miał na uwadze w szczególności wysokość roszczeń dochodzonych przez powoda w niniejszej sprawie. Mianowicie z tytułu wynagrodzenia za korzystanie z kapitału powód zażądał kwoty 113.504,14 zł, a z tytułu waloryzacji kwoty 91.931,79 zł. Skoro poza wszelką wątpliwością zasądzenie należności z tytułu wynagrodzenia za korzystanie z kapitału pozostawałoby w sprzeczności z celem przepisów mających chronić konsumentów przed nieuczciwymi warunkami umownymi, to trudno byłoby inaczej ocenić roszczenie waloryzacyjne powoda, którego skutkiem byłoby obciążenie konsumenta należnością w kwocie niższej zaledwie o kilkanaście procent.

O kosztach procesu co do powództwa wzajemnego Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Biorąc pod uwagę proporcję świadczeń zasądzonych do żądanych pozwem wzajemnym Sąd uznał, że powodowy Bank ponosi koszty postępowania w 29,53 %, zaś pozwani w 70,47 % przy czym pozostawił szczegółowe wyliczenie tych kosztów procesu Referendarzowi sądowemu po uprawomocnieniu się wyroku (art. 108 k.p.c.).